



Polish Museum



Polish Museum Interior

Fr. Paul Breza And The Polish Museum In Winona

Fr. Paul Breza opened the door to the forgotten history and heritage of our Kashubian Polish ancestors who in the 1870s left by the thousands the political discrimination and

economic hardship in Kashubia and created a home in Winona. He has taught us our history with the myriad artifacts in the Polish Cultural Institute and Museum of Winona and by dint of his charismatic story-telling.

On Dec. 9, 2021, Charlie Sieracki had an opportunity to chat with Fr. Paul Breza and ask him to share his perspectives on his journey to establish the Polish Museum.

Ksiądz Paweł Breza i Muzeum Polskie w Winonie

Ksiądz Paweł Breza otworzył progi dla zapomnianej historii i dziedzictwa naszych polsko-kaszubskich przodków ,którzy w latach 70-tych XIX wieku opuścili Kaszuby i stworzyli nową społeczność w Winonie, Minnesota. Przekazał nam historię kaszubska i uczył nas historii poprzez udostępnienie niezliczonej ilości artefaktów i pamiątek. Znalazły się one w Muzeum Polskim Instytucie Kultury i Muzeum w Winonie. Ks. Paweł Breza nauczał również swoim charyzmatycznym opowiadaniom i wspomnieniom. Charlie Sieracki, 9 -go grudnia 2021, miał okazję zapytać ks. Pawła Brezę co motywowało go do założenia Muzeum Polskiego w Winowa.



Fr. Paul Breza

Charlie Sieracki: In the 1940s and 1950s, when we were growing up as next-door neighbors on 2nd Street in Winona, we had no clear notion of our Kashubian-Polish history and heritage. But now just a few blocks down the road on the corner of Liberty St. and 2nd St., we have a wonderful Polish Museum and Cultural Institute. What motivated you to establish the Polish Cultural Institute and Museum?

Charlie Sieracki: W latach czterdziestych i pięćdziesiątych, kiedy dorastaliśmy przy 2-giej ulicy w Winonie, nie myśleliśmy nigdy o naszej kaszubsko-polskiej historii i dziedzictwie. Dzisiaj, w pobliżu Liberty Street i 2-giej ulicy, mamy wspaniałe Muzeum Polskie i Instytut Kultury. Co skłoniło Cię do założenia Instytutu Kultury Polskiej i Muzeum?

Fr. Paul Breza: My early days in Winona were in the 40s and 50s, at the end of the Second World War. What motivated me was the lack of anything that had value to it that was also called Polish.

We never heard the word Kashubian. We were just Polish, and Polish was always kind of second class. Even in school if you were number 1, you were in last place in Winona if you were Polish. That's how I started to get the concept that something wasn't in the right place here.

Ks. P. Breza: Dorastałem w Winonie w latach 40-tych i 50-tych i pod koniec II wojny światowej. Motywowało mnie to, że Polscy byli bardzo niedoceniani i lekceważeni pomimo ich starań i pracy. Byliśmy po prostu Polakami, a Polaków zawsze uważano za obywateli drugiej kategorii. Nawet w szkole, w Winona jeśli byłeś wybitnym uczniem, notowany byłeś na ostatnim miejscu tylko dlatego że byłeś Polakiem. Wtedy zacząłem rozumieć, że coś należy zmienić i tak dalej być nie może.

Charlie Sieracki: What was the role of your sister, Marianne, in your journey to establish the Museum?

Fr. Paul Breza: My sister Marianne saw that the Polish people in Winona had a low opinion of themselves and what was needed was to instill a sense of pride in them, pride in what they can do and what they have done.

Charlie Sieracki: Jaką rolę odegrała Twoja siostra Marianne w założeniu Muzeum Polskiego

Ks. Paul Breza: Moja siostra Marianne zauważyła, że Polacy mieszkający w Winonie mieli bardzo mało poczucia dumy i wartości społecznej. Potrzebowali żeby ktoś obudził w nich wartości i dumę tego kim są, jak wiele w życiu dokonali, i jeszcze mogą dokonać.



Marianne I Don Morrison

We looked for opportunities in Winona to change their attitude, but it was difficult. No one knew the history of Polish immigrants except for maybe a few members of individual families. So we began to collect information about the people who came from Poland, the things we are good for, the achievements that we are proud of. During my first two years after ordination, my first assignment was at St. Stanislaus Church. I had lots of opportunities for discussions about their way of life, their history and accomplishments, and I became impressed with what I learned. I wanted to record and share the history of the Polish immigrants and the history of Poles in Poland and make it known so other people would become aware of it.

Szukaliśmy w Winonie możliwości zmiany ich nastawienia i nabrania większej pewności w siebie ,ale było to trudne. Nikt nie znał historii polskich imigrantów poza może kilkoma członkami poszczególnych rodzin. Zaczęliśmy więc zbierać informacje o ludziach, którzy przyjechali tutaj z Polski, o tym czego dokonali ,co osiągnęli o ich sukcesach oraz z czego mogą być dumni. Po otrzymaniu święceń , moje pierwsze dwa lata spędziłem w kościele św. Stanisława w Winonie. Miałem wiele okazji do rozmów z parafianami o ich sposobie życia,o ich historiach rodzinnych i ich osiągnięciach życiowych. Byłem pod wrażeniem tego, czego się nauczyłem. Chciałem udokumentować to i podzielić się historią polskich emigrantów oraz historią Polaków w Polsce i udostępnić ją innym ludziom.

I was finding more history than I could keep track of. My uncle Marion Pehler, who worked as janitor at the parish of St. Stanislaus salvaged for me church items that were cast off, ranging from a homburg hat to parts of the pulpit that were being replaced. Ms. Poppe was in the antique business and she started collecting antique items that Msgr. Grulkowski, the Pastor of St. Stan's, got rid of when he renovated the church building.

Slowly, I collected items that were being thrown away, including works of art such as a statue wood-carving of St. Casimir, or pieces of the altar that were being discarded.

I would collect these things and store them under my bed, in my dad's garage and even under my brother's bed and my mother's bed. My Mother and Father confronted me one day and asked when I was going to get these items out of the house. That's when I started thinking about a building, but not yet a museum.

Dowiedziałem się i poznałem ogromną historię tych ludzi, było to prawie nie do ogarnięcia. Mój wujek Marion Pehler, który pracował jako woźny w parafii św. Stanisława, ocalił dla mnie przedmioty kościelne, które zostały porzucone i przekazane na zniszczenie. Począwszy od kapelusza hamburskiego, po części ambony, które zostały wymieniane na nowe, Pani Poppe zajmowała się antykami i zaczęła zbierać przedmioty, które ks. Grulkowski, proboszcz parafii św. Stanisława, pozbywał się, gdy odnowiono budynek kościoła. Powoli zbierałem wyrzucane przez innych przedmioty, w tym dzieła sztuki, takie jak rzeźba w drewnie św. Kazimierza, czy fragmenty ołtarza, które również przeznaczone były do wyrzucenia.

Zbierałam te rzeczy i przechowywałam je pod łóżkiem, w garażu taty, a nawet pod łóżkiem brata i matki. Moja ojciec i matka zapytali mnie pewnego dnia kiedy pozbędę się tych rzeczy z domu. Wtedy zacząłem myśleć o budynku, ale jeszcze nie o muzeum.

There were other activities being sponsored in Winona that also pointed to the need for a building. The Committee for Polish Affairs of the Polish Heritage Society was looking for a place of their own. I began to look at old solid buildings for sale that would meet these needs and where I could store the items I had been collecting. Among the buildings I checked out in 1970 was the building of the Winona Printing Co, located at 102 Liberty St. They wanted \$90,000 for the building. That's how we ended up with a building that was to become a museum, which at that point was not a museum and not even Polish.

W Winonie wiele instytucji starało się o pozwolenie na budowę. Własnego budynku szukał Komitet do Spraw Polskich i Towarzystwa Dziedzictwa Polskiego. Zaczęłam rozglądać się za starymi solidnymi budynkami na sprzedaż, które spełniłyby moje potrzeby i gdzie mógłbym przechowywać przedmioty zbierane przez mnie. Wśród budynków, które sprawdziłem w 1970 roku, znalazłem budynek Winona Printing Co, znajdujący się przy 102 Liberty St. Cena tego budynku była 90 000 dolarów. Kupiłem ten budynek, który miał w przyszłości stać się muzeum, ale w tamtym momencie nie był to ani muzeum, ani nawet polski.

Charlie Sieracki: What are some of the elements of the Kashubian Polish culture that you hold closest to your heart?

Fr. Paul Breza: Polish people have some special personal attributes. We are intuitive. We can communicate without speaking. We are empathetic and can tell what people

are thinking. We have an indomitable spirit and we are soft-spoken. One negative thing is that we do not handle alcohol well. We love music, we love nature. We can wake up with a new song in our head. A chosen few have a gift for music and composing songs. Other people would admire this, but you have to show it off to demonstrate that you have these gifts, show it off and be proud of it. We have so many admirable characteristics -- beauty in our artwork, music in our heads – that have been hidden for the last 100 years. Let's show them what Polish could be like. Dig into your own personality to show the world such admirable things. You can't use these characteristics if you have treated them negatively, but if you treat them positively you will be a success with them.

Charlie Sieracki: Jakie elementy polskiej kultury kaszubskiej cenisz najbardziej?

Ks. P. Breza: Polacy mają pewne szczególne cechy osobiste. Jesteśmy intuicyjni, możemy komunikować się bez mówienia. Jesteśmy empatyczni i potrafimy odgadywać myśli. Mamy niezłomnego ducha i delikatność. Jedną negatywną cechą jest to, że mamy pociąg do alkoholu. Kochamy muzykę, kochamy naturę. Wielu ma dar do komponowania muzyki i pisanie piosenek. Wiele ludzi podziwia te nasze zalety. Ważne jest jednak to aby umieć dzielić się tymi zaletami jak również być z nich dumnym. Należy pokazywać że mamy wiele godnych podziwu cech – piękno naszej sztuki, muzyki. Wiele z tych cech zabronione i ukrywane było przez ostatnie 100 lat. Dzisiaj możemy pokazać co mogą osiągnąć Polacy, zagłębiając się w swoją osobowość, stwarzając rzeczy pełne podziwu. Nie można używać tych cech jeśli ma się negatywne spojrzenie, tylko pozytywne podejście i pozytywne nastawienie może przynieść oczekiwany sukces.

Charlie Sieracki: What is the central message you would like to express regarding your perspectives on our Kashubian Polish heritage?

Fr. Paul Breza: Appreciate the characteristics that you and those around you embody and learn to praise each other instead of being cautious or jealous. Be proud of your heritage.

Charlie Sieracki:

Jakie jest główne przesłanie, które chciałbyś przekazać odnośnie naszego kaszubsko-polskiego dziedzictwa?

Ks. P. Breza:

Doceniaj własne cechy i cechy osób wokół ciebie.

Naucz się chwalić siebie i innych, zamiast być podejrzliwym i zazdrosnym.

Bądź dumny ze swojego dziedzictwa.